

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania K.B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.
o zwrot nienależnie pobranej renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 października 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z 17 maja 2017 r., oddalił odwołanie ubezpieczonej K.B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. z 6 grudnia 2016 r. zobowiązującej ją do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń (renty rodzinnej) za okres od 1 października 2014 r. do 31 października 2014 r., od 1 stycznia 2015 r. do 28 lutego 2015 r., od 1 kwietnia 2015 r. do 30 września 2015 r. i od 1 listopada 2015 r. do 31 sierpnia 2016 r. w kwocie 22.174,12 zł oraz odsetek w kwocie 2.369,54 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją z 19 września 2014 r. organ rentowy wznowił wypłatę renty rodzinnej na rzecz K.B. od 1 września 2014 r. do 31 sierpnia 2016 r. pod warunkiem kontynuowania nauki. Następnie organ rentowy wznowił wypłatę renty rodzinnej od 1 września 2016 r. do 30 września 2016 r. pod warunkiem kontynuowania nauki. W każdej decyzji ZUS znajdowało się pouczenie,

z którego wynikało, że osoba pobierająca rentę rodzinną lub część tej renty zobowiązana jest powiadomić organ rentowy o zaprzestaniu uczęszczania do szkoły lub uczelni, a jeżeli uczy się nadal – zobowiązana jest do nadesłania zaświadczenia wydanego przez szkołę lub uczelnię z podaniem terminu jej ukończenia.

Zgodnie z informacją udzieloną przez Publiczną Zaoczną Policealną Szkołę „C.” w Ł., K.B. pięciokrotnie zapisywała się do tej szkoły jako słuchacz: trzy razy na kierunek technik administracji, jeden raz na kierunek technik usług kosmetycznych oraz jeden raz na kierunek technik rachunkowości. Odwołująca się w przeważającej części nie uczęszczała na zajęcia. Z powodu niskiej frekwencji na zajęciach (w każdym przypadku poniżej 55%) nie była dopuszczana do egzaminów ani promowana na wyższy semestr. W okresie objętym zaskarżonymi decyzjami ubezpieczona nie kontynuowała nauki. Była słuchaczką tej szkoły w następujących terminach: 1) od 1 września 2014 r. do 24 stycznia 2015 r. na kierunku technik administracji I semestr – była obecna na 42 godzinach zajęć ze 155 godzin; 1) od 1 lutego 2015 r. do 31 sierpnia 2015 r. na kierunku technik administracji I semestr – była obecna na 5 godzinach zajęć ze 155 godzin; 3) od 1 września 2015 r. do 31 stycznia 2016 r. na kierunku technik administracji I semestr – była obecna na 10 godzinach zajęć ze 155 godzin; 4) od 8 lutego 2016 r. do 31 sierpnia 2016 r. na kierunku technik usług kosmetycznych I semestr – nie uczęszczała w ogóle na zajęcia; 5) od 1 września 2016 r. do 31 stycznia 2017 r. na kierunku technik rachunkowości I semestr – nie uczęszczała w ogóle na zajęcia.

K. B. w lipcu 2014 r. ukończyła Liceum Ogólnokształcące. Od 1 września 2014 r. podjęła naukę w Publicznej Zaocznej Policealnej Szkole „C.” w Ł.. Dostarczała organowi rentowemu kolejne zaświadczenia z tej szkoły o kontynuowaniu nauki. Nie informowała jednak, że nie uczestniczy w zajęciach, że z tego powodu została skreślona z listy słuchaczy oraz że zmienia kierunki nauki, podejmując za każdym razem od początku naukę na I semestrze.

W chwili orzekania przez Sąd pierwszej instancji odwołująca się nie była już słuchaczką Policealnej Szkoły „C.” w Ł. (studentką Wyższej Szkoły „C.” w Ł.).

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał odwołanie K.B. za nieuzasadnione. Sąd pierwszej instancji przytoczył pogląd Sądu Najwyższego, w myśl którego za niewystarczające w świetle art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) należy uznać samo zapisanie się do szkoły lub na studia, jeżeli dziecko nie uczestniczy w zajęciach, nie pisze prac kontrolnych, nie uzyskuje zaliczeń i nie przystępuje do egzaminów, co ostatecznie powoduje skreślenie go z listy uczniów czy studentów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 lipca 2012 r., I UK 65/12, LEX nr 1231467; z 3 sierpnia 2012 r., I UK 96/12, LEX nr 1226829; z 13 maja 2014 r., I UK 414/13, OSNP 2015, nr 8, poz. 115). W ocenie Sądu pierwszej instancji, pobieranie nauki nie może mieć charakteru pozornego, a taka sytuacja ma miejsce, gdy uczeń/student nie podejmuje żadnych czynności składających się na realizację jego obowiązków wynikających z programu nauczania w danej szkole lub na uczelni. Odwołująca się, co jest bezsporne, w okresach wskazanych w decyzji organu rentowego nie uczestniczyła w zajęciach, nie oddawała wymaganych prac kontrolnych ani nie przystępowała do egzaminów. Z tego powodu była skreślana z listy słuchaczy. Z ustalonych okoliczności jednoznacznie wynika, że w tych okresach nie kontynuowała nauki. Nie spełniała zatem przesłanek do nabycia prawa do renty rodzinnej. Świadczenie rentowe jednak pobierała, chociaż miała świadomość, że jego wypłata jest uzależniona od kontynuowania nauki.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła ubezpieczona, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie jego zmiany przez uwzględnienie jej odwołania i zmianę decyzji organu rentowego.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 28 czerwca 2018 r., oddalił apelację ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego w Ł..

Sąd odwoławczy uznał zarzuty apelacyjne za chybione. W szczególności odniósł się do zarzutów zmierzających do wykazania przyczyn absencji odwołującej się na zajęciach dydaktycznych. W ocenie Sądu Apelacyjnego przyczyny niepobierania nauki pozostają poza hipotezą art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ustawodawca uzależnił bowiem prawo do renty

rodzinnej od obiektywnego (rzeczywistego) pobierania nauki. Nie dokonał przy tym rozróżnienia stanu przeciwnego, tj. niepobierania nauki, na zawiniony bądź niezawiniony przez świadczeniobiorcę. Ponadto odwołująca się nie podnosiła w postępowaniu sądowym, że na bieżąco usprawiedliwiała swoje nieobecności na zajęciach, czyniła starania o przywrócenie jej terminu do złożenia pracy kontrolnej czy też o dopuszczenie do egzaminów semestralnych. W miejsce tego rezygnowała z nauki na wybranym kierunku i zapisywała się na ten sam kierunek ponownie (administracja) albo na inne kierunki (usługi kosmetyczne, rachunkowość), cały czas pięciokrotnie na ten sam I semestr. W ocenie Sądu Apelacyjnego świadczy to o oczywistym braku woli kontynuowania nauki i jedynie stwarzaniu pozorów jej pobierania na potrzeby pobierania świadczeń.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniosła ubezpieczona K.B., zaskarżając wyrok ten w całości. Skargę oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego: art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 w związku z art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.), co polegało na przyjęciu, że niepobieranie nauki z powodu choroby lub konieczności sprawowania opieki nad małoletnim dzieckiem powoduje utratę uprawnienia do pobierania renty rodzinnej po ukończeniu 16. roku życia w sytuacji, gdy istniały obiektywne przeszkody uniemożliwiające skarżącej pobieranie nauki.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżąca powołała się na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a mianowicie „czy niepobieranie nauki przez osobę pobierającą rentę rodzinną z przyczyn obiektywnych i niezawinionych, takich jak np. choroba lub konieczność opieki nad małoletnim dzieckiem, powoduje utratę prawa do renty rodzinnej przez dziecko

powyżej 16. roku życia, a w konsekwencji obowiązek zwrotu pobranych świadczeń”. Ponadto skarżąca podniosła oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Wymagania konstrukcyjne skargi określa art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c., nakładając na skarżącego obowiązek zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba

rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy w ramach tzw. przedsądu bada tylko powołane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie, zaś cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie przez skarżącego istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym.

Pełnomocnik skarżącej powołuje się na potrzebę wykładni przepisów prawa budzących wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Na uzasadnienie tej tezy cytuje obszerny fragment wyroku Sądu Najwyższego z 24 listopada 2004 r., I UK 3/04 (OSNP 2005 nr 8, poz. 116) w celu wykazania, że przesłanka kontynuowania nauki, wymagana od dziecka uprawnionego do renty rodzinnej, powinna być interpretowana w kontekście indywidualnych możliwości kontynuowania nauki i zasadności jej przerywania. Chociaż pełnomocnik skarżącej powołuje się także na oczywistą zasadność skargi, to jednak nie uzasadnia tej przesłanki, na przykład nie wyjaśnia, w czym wyraża się oczywista i rażąca wadliwość zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji.

W tym kontekście wypada przypomnieć, że uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania potrzebą wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się jeszcze wykładni, albo że niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie opisane przez stronę skarżącą rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351). Z kolei oczywista zasadność skargi kasacyjnej może być rozważana tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi – bez pogłębionej analizy

i jurydycznych dociekań – w sposób jednoznaczny wynika, że przytoczone w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Skarżący, który powołuje się na tę przesłankę, powinien wykazać oczywistą zasadność skargi przejawiającą się kwalifikowanym charakterem naruszenia przepisów prawa. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej wymaga wykazania przez skarżącego niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy, sprzeczności wykładni lub zastosowania prawa materialnego lub procesowego z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Sam stawiany przez skarżącego zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) prawa, zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, nie prowadzi wprost do konkluzji, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Możliwa jest bowiem sytuacja, w której zaskarżony wyrok sądu drugiej instancji, mimo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu (art. 398¹⁴ *in fine* k.p.c.). Oczywiste naruszenie prawa występuje wówczas, gdy błąd w interpretacji lub stosowaniu prawa jest widoczny bez pogłębionej analizy wchodzących w grę przepisów i jednocześnie sprawia, że zaskarżone orzeczenie powinno być wyeliminowane z obrotu prawnego ze względu na jego rażącą wadliwość (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 5 października 2007 r., III CSK 216/07, LEX nr 560577; z 19 marca 2004 r., II PK 4/04, LEX nr 585785; z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494).

W rozpoznawanej sprawie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymagań, w szczególności nie daje podstaw do przyjęcia rozbieżności w orzecznictwie powstałej na tle wykładni art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Odmierna ocena różnych stanów faktycznych konkretnych spraw rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy nie świadczy o rozbieżności poglądów w orzecznictwie. Wykładnia art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest utrwalona w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyroki: z 13 maja 2014 r., I UK 414/13, LEX nr 1483946; z 24 lipca 2013 r., I UK 32/13, LEX nr 1555189; z 19 marca 2013 r., I UK 525/12, LEX nr 1552574; z 19 lutego 2013 r., I UK 471/12, LEX nr

1308053; z 6 listopada 2012 r., III UK 153/11, OSNP 2013 nr 19-20, poz. 231; z 3 sierpnia 2012 r., I UK 96/12, LEX nr 1226829). Zaskarżony wyrok uwzględnia poglądy wynikające z utrwalonej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Należy również zwrócić uwagę, że pogląd prezentowany przez pełnomocnika skarżącej nie znajduje oparcia w zacytowanym przez niego wyroku Sądu Najwyższego. Skarżąca, jak ustaliły Sądy *meriti*, nie uczęszczała na zajęcia i nie starała się usprawiedliwić tej nieobecności koniecznością sprawowania opieki nad bliską osobą (małym dzieckiem) bądź własnymi problemami zdrowotnymi. Nie składała wniosków o przełożenie egzaminów, o przywrócenie terminu do złożenia prac kontrolnych. Liczne nieobecności na zajęciach dydaktycznych – jak wynika z ustaleń Sądów *meriti* – nie były usprawiedliwiane stanem zdrowia ubezpieczonej (urlopem zdrowotnym), jak to miało miejsce w sprawie rozstrzygniętej powołanym przez pełnomocnika wyrokiem Sądu Najwyższego z 24 listopada 2004 r., I UK 3/04. Nie można także zlekceważyć skali nieobecności odwołującej się na zajęciach, która pozwalała Sądom obu instancji na przyjęcie, że zapisanie się skarżącej na kolejne kierunki w Publicznej Zaocznej Szkole Policealnej „C.” w Ł. miało charakter pozorny i służyło jedynie uzyskaniu świadczeń z ubezpieczenia rentowego. Przy pierwszym zapisaniu się na zajęcia na kierunku technik administracji odwołująca się uczestniczyła w 42 godzinach zajęć na 155 godzin realizowanych na tym semestrze. Po ponownym zapisaniu się na ten kierunek frekwencja ubezpieczonej na zajęciach była jeszcze niższa, sprowadzała się zaledwie do kilku (5 lub 10) godzin zajęć w semestrze na 155 wymaganych. Z powodu absencji i niskiej frekwencji na zajęciach skarżąca nie uzyskała promocji na wyższy semestr. W kolejnych dwóch przypadkach (na kierunku technik usług kosmetycznych i technik rachunkowości) ubezpieczona w ogóle nie uczestniczyła w zajęciach.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę na następujące okoliczności: skoro renta rodzinna na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przysługuje dziecku, które przekroczyło 16. rok życia, „do ukończenia nauki w szkole”, lecz nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat życia, to nie wystarcza samo formalne nabycie przez uprawnionego do renty statusu ucznia (słuchacza) szkoły (wpisanie na listę uczniów, słuchaczy lub studentów). Podstawowe znaczenie ma w tym przypadku przesłanka materialna (rzeczywiste

pobieranie nauki w szkole lub rzeczywista wola kontynuowania nauki mimo obiektywnych przeszkód usprawiedliwiających czasowe przerwy w nauce), ponieważ funkcją renty rodzinnej jest zapewnienie dziecku ochrony ubezpieczeniowej przez wypłatę stosownego świadczenia, gdy dziecko nadal się uczy. Kontynuowanie nauki zależy przede wszystkim od woli uprawnionego do renty (ucznia). Uprawnienie do renty rodzinnej zależy od określonych starań dziecka, występującego w roli ucznia, skoro już z treści art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy wynika, że celem nie jest nauka sama w sobie, ale jej „ukończenie”. Możliwe są określone przerwy w nauce (rozszerzająca wykładnia funkcjonalna przepisu), nawet powodujące czasową utratę statusu ucznia w danej szkole, ale o charakterze przejściowym, wywołane nadzwyczajnymi i obiektywnymi przyczynami (np. długotrwałą chorobą, koniecznością dłuższego wyjazdu). Nie można natomiast mówić o pobieraniu nauki (do czasu „ukończeniu nauki w szkole”), gdy uczeń nie podejmuje i nie wykonuje działań polegających na kształceniu się, a zapisanie się do szkoły (uzyskanie statusu ucznia) ma wyłącznie charakter formalny, zwłaszcza gdy ma na celu tylko zachowanie prawa do renty rodzinnej (uzyskania środków pieniężnych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). System ubezpieczeń społecznych opiera się na solidarności ubezpieczonych, stąd funkcja renty rodzinnej nie jest spełniona w sytuacji formalnego „zapisania się” do jakiegokolwiek szkoły bez woli uczestniczenia w zajęciach szkolnych i przyswajania sobie wiedzy, co podlega następnie sprawdzeniu w wyniku przystąpienia do sprawdzianów, zaliczeń, egzaminów lub wykonania (napisania) prac kontrolnych, zaliczeniowych, dyplomowych itd. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 sierpnia 2012 r., I UK 96/12, LEX nr 1226829; z 3 września 2013 r., I UK 85/13, LEX nr 1555347, z 13 maja 2014 r., I UK 414/13, OSNP 2015 nr 8, poz. 115).

Zaskarżony wyrok respektuje poglądy przedstawione w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Nie sposób w tej sytuacji twierdzić, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W świetle ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd *meriti*, którymi Sąd Najwyższy byłby według art. 398¹³ § 2 k.p.c. związany w przypadku merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej, nie sposób przyjąć, aby art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS został w sposób oczywisty

i rażący naruszony, a tym samym brak przesłanek do przyjęcia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Argumentacja przedstawiona przez pełnomocnika skarżącej nie przekonuje także do tezy o konieczności rozstrzygnięcia wątpliwości interpretacyjnych dotyczących treści normatywnej tego przepisu.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

as